

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10.
miesięczne złp. 4.

MIJONA RZYMSKIE.
Jutro Wicz. Pań. Korn.

MIJONA ŚEAWIANSKI.
Jutro Dobromiro

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 10 R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Réaumur'a	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	20 ^{''} 10 ^{'''} 625	+ 30, 8	2 ^{'''} , 53	Zaden	Chmury	Mgła
20 12	11, 922	+ 9, 2	2, 95	Pl. Zachodni słaby	Pochmurno	
8	0, 268	+ 10, 3	2, 59	„ średni	„ „	
9	27 -1, 891	+ 7 0	2, 16	Zachodni średni	„ „	

Z powodu kończącego się kwartału Igo z dniem ostatnim marca r. b. Redakcyja ma zaszczyt upraszać Szanownych Abonentów i tych którzyby sobie życzyli na nowo prenumerować, o wczesne zapisywanie się, zgłaszający się albowiem później, nie będą mogli odebrać pierwszych Numerów (tak jak to miało miejsce w kwartale bieżącym) gdyż redakcyja taką tylko ilość exemplarzy odbijać, postanowiła, jaka po obliczeniu najdalej do dnia 1go Kwietnia Abonentów, będzie potrzebną.— Prenumerata kwartalna wynosi Złp. 10. Miesięczna Złp. 4.

Cześć Urzędowa

Nro 1672.

SENAT RZĄDZĄCY.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Trzy Najjaśniejsze Opiekónce Dwory uwzględniając jak najlaskawiej uczynione sobie z strony Senatu Rządzącego przełożenie przychylném wstawieniem się Konferencyi JWW. Rezydentów poparte, raczyły zezwolić, aby ci z włościan zagranicznych w Okręgu W. M. Krakowa obecnie jeszcze znajdujący się, którzy z powodu należenia do rewolucyi w Królestwie Polskiem w r. 1830^o wynikłej, zostają w obowiązku wydalenia się na Podgórze, wyjączonymi byli od tego pra-

widła i pozostali w kraju, którzyby nieodznaczyszy się przez jaki czyn burzliwy, i nie należąc ani do klasy zbiegów wojskowych, ani do ludzi bez żadnego powołania zostających, lub nakoniec nie będąc popisowemi, oddawali się rolnictwu i znaleźli w Okręgu kraju tutejszego uczciwe środki utrzymania się bądź przez ożenienia bądź przez nabycie nieruchomości.

Podając Senat do powszechnej wiadomości to najwyższe Najjaśniejszych Dworów postanowienie, poleca wójtom gmin okręgowych aby takowe włościanom w gminach administracyi ich powierzonych zamiaszkającym odczytawszy, listy tych którzy wedle dopiero wskazanych zasad uczestnikami dobrodziejstwa tego stać się mogą sporządziwszy, ta-

kowe Senatowi do dalszego postąpienia nie-
bawnie przedstawiłi.

Kraków dnia 24 Marca 1836 r.

Prezes Senatu

HALLER.

Sekr. Jlny Senatu

DAROWSKI

Nowakowski Sekr. Exp. Senatu.

LOTERYA KRAJOWA.

W 705 ciągnienu dnia 30 Marca 1836 roku
w przytomności osób od rządu do tego wy-
znaczonych, wyciągnięte z koła zostały na-
stępujące numera:

21. — 23. — 76. — 6. — 58.

Przyszle Ciągnienu 706 przypada dnia 6
Kwietnia 1836 r.

*Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy
w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.*

Dnia 28 i 29 Marca 1836 roku	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	10	20	10	—	9	—	8	10
— Zyta... ..	5	15	5	9	5	—	—	—
— Jęczmien:	5	20	5	6	5	—	—	—
— Owsa	4	6	4	—	—	—	—	—
— Grochu.....	9	—	7	—	—	—	—	—
— Jagiel.....	15	—	14	10	13	15	12	15
— Rzepaku..	24	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zbo-
ża i oryginal jak zwykle podpisali:

Pesške. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 22 Marca 1836 r.

Wół wążący mięsa czystego fut. 400 złp.
144; ft. 350 złp. 117; ft. 300 złp. 102. Krowa śre-
dnia tłusta wążąca mięsa funtów 300 kosztu-
je złp. 73; chuda wążąca mięsa funtów 150
kosztuje złp. 46. Cielę średnie wążące mięsa
fun. 30 złp. 11 gr. 25. Wieprz średni spaśny
kosztuje złp. 90, chudy złp. 29.

Przekonali się o powyższych cenach by-
dła i oryginal jak zwykle podpisali:

Pesške. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

— Z Paryża 6 Marca. —

Simon Deutz, znany z wydania więźnej Ber-
ry, jest teraz w Paryżu. Gdy niedawno po-
znano go w pewnej kawiarni, na żądanie obe-
nych, musiał się z niej oddalić.

Liczne uczęszczanie publiczności na nową
operę Meyerbeera, posłużyło tutajszym rze-
zimieszkom do rozwinięcia całej swęj zrcęzno-
ści. Podczas trzech pierwszych przedstawień,
ujęto jakie 60 tych złodziejów, przy których
znaleziono za 15 do 18 tysięcy fr. [wartości
w różnych skradzionych przedmiotach.

Dnia 10 Marca. Xiążę Orleans ma za-
miar odbyć podróż do departamentów zacho-
dnych; slychać także że i król przywiedzie
do skutku w tym roku kilkakrotnie, z powo-
du różnych wypadków odkładaną podróż do
Bordeaux.

W obozie pod Ain al Brydże, w którym
wojsko wyprawy Tlemeceńskiej w pochodzie
swoim nocowało, znaleziono dużo zwalisk
rzymskich a między innemi kamień z nastę-
pującym napisem ANJ..... MLXXX. OB ME-
MORIAM PATRI FECERUNT KREDES
H. VINC..... Antykwaryusze obozowi, dużo
nałamali sobie głowy żeby ten napis odgadnąć,
ale nadaremnie, posłano go do Paryża pod
rozpoznanie tamtejszych philologów. Tym-
czasem wyryto na innym kamieniu, w języku
francuzkim te słowa *Dnia 11 stycznia 1836*
*Wojsko francuzkie, dowodzone przez mar-
szałka Cluzel.*

Rozehodząca się po Paryżu pogłoska o in-
terwencyi francuzkiej w sprawę hiszpańską,
nie znajduje wiary na giełdzie. Papiery hi-
szpańskie utrzymują się w cenie. Nowy de-
kret Mendyzabala o konsolidacyi długu bez-
procentowego, jest rozmaicie komentowany;
zapewnie dla tego, że plan hiszpańskiego go
ministra, nie jest łatwy do zrozumienia.

Listy z Bajony pisane d. 5 marca namie-
niają, że generał Kordowa bardzo spiesznie
opuścił Pampelunę, udając się do Biskai.
Dowództwo linii urządzonęj między Francją
a Pampeluną, powierzył pułkownikowi Ber-
nelle i hrabiemu Meer, wicekrólowi Nawar-

ry. Przyczyna tak raptownego poruszenia, nie jest wiadoma; najrozmaitsze rozchodzą się w tej mierze wieści, i to jest właśnie dowodem, że nikt prawdy nie wie.]

Od granicy Katalonii donoszą 'pod d. 2 marca, że wiadomość telegraficzna o zniesieniu w pewnym wąwozie oddziału krystynistów, wynoszącego 600 ludzi, była przesadzona, ponieważ tylko 60 pojmano do niewoli.

Dyrektor tutejszego instytutu orthopedycznego, *la Muelle* zwanego, doktor Juliusz Guerin, otrzymał patent od rządu na nową metodę prostowania niekształtności grzbietu. Ta metoda była pierwój rozpoznana w akademii lekarskiej. GW.

— Bern 12 Marca —

Kanton Bern żąda od miasta tegoż imienia 10 milionów franków szwajcarskich jako zaległą należność z wielu lat, co przewyższa dochody miasta o kilka milionów; z tąż zatargi finansowe mogące zakłucić spokojność wewnętrzną, ile że umysły aż nadto usposobione wyglądają tylko sposobności. Rząd francuzki, wzywa kraj bazylejski, ażeby zamiast wynagrodzenia przypuścił żydów do posiadania nabytych nieruchomości. GPs.

— Z gór Jura 12 Marca. —

W wykonaniu uchwały wielkiej rady wojska związku szwajcarskiego zajęły okolice zbuntowanych mieszkańców prawie bez oporu. Sprawcy tych niespokojności 2 więźni udali się za granicę francuzką, a tak całe powstanie przez nich wszczęte na niczem się skończyło. GPs.

— Z Monachium 15 Marca. —

Król bawarski w swoim powrocie z Grecji jest spodziewany dopiero po Wielkiej nocy; najświetniejsze przygotowania do przyjęcia dostojnego monarchy już poczyniono aż do samej granicy jego państwa. — Dług krajowy z roku 1809 i 1810 w summie 12,800,000 zł. reńskich splecono zupełnie przed kilku dniami, a obligacye spalono. GPs.

— Z Londynu 11 Marca. —

Kapelan loż oranżystów w Irlandyi, pan M. G. Bersford, doniósł że postanowienia wielkiej deputacyi loży oranżystów, tylko za wynurzenie osobistego sposobu myślenia jej członków uważać należy; dopiero w przyszłym miesiącu przypadające zebranie się wielkiej loży wyrzeczy stanowczo, czy ma się rozwiązać czy nie.

Według urzędowych spisów parlamentowi podanych, wojsko angielskie liczy na rok 1836 w ogóle 8719 oficerów, 5639 podoficerów i sierżantów, 87612 żołnierzy, czyli razem 101,309 głów. Wydatki na jego utrzymanie, wynoszą 3,776,412 funt. szterl.

Nie wątpią tu, że z powodu okrucieństw jakich się strony wojujące w Hiszpanii dopuszczają, Francya wmiesza się w sprawę tego kraju.

Według doniesień z Madrytu, oddalili się już z tej stolicy posłowie krajów Ameryki południowej, nie nie zrobiwszy. Układy zerwały się przez to, że p. Mendyzabal za uznanie niezawisłości tych krajów, żądał wynagrodzenia pieniężnego, na co tamci przystać niechcieli czy niemogli. Słychać że i w tej sprawie Anglija ofiarowała pośrednictwo swoje.

Naczelnik karlistowski Cabrera, którego matka z rozkazu jenerała Miny rozstrzelaną została, wydał rozkaz dzienny, w którym, używając odwetu, rozkazuje rozstrzelać żonę pułkownika krystynistowskiego, Don Manuela Fontyleras, oraz 34 innych kobiet. Dz. *Memorial de Pyrenées*, udzielając tej wiadomości, mówi, »Zdaje się że naczelnikowi karlistowskiemu Cabrera udało się zebrać oddział z 800 ludzi, z którymi wszędzie, gdzie się tylko pokaże, śmierć i trwogę rozpościera. Gwardyje narodowe wszystkich miast w niższej Aragonii chcą się połączyć dla zniszczenia tego prawdziwie piekielnego oddziału. Mamy przed sobą odezwę którą Cabrera wydał z powodu rozstrzelania matki swojej. Wstrzymujemy się od przedrukowania przekleństw okropnego głosu zemsty i zjadłości, którym rozkaz

Cabrera jest napełniony; ale z następujących artykułów okazuje się, że w okrucieństwie nie chce ustąpić, i że wojna przybierze od-tąd charakter barbarzyński, nieznaną nawet u najdzikszych ludów afrykańskich. Art. 2. Wskutek niniejszego ogłoszenia, mają od-tąd wszyscy jeńcy wojenni być rozstrzelani. Art. 3. Niezwłocznie, w odwet za zamordowanie mo-jej nieszczęśliwej matki, będą rozstrzelane: żona pułkownika Fontyleras, pani Cintas Tos, Maryanna Guardia, Francisca Urquesa; 30 niżej wymienionych kobiet mają tegoż same-go doznać losu, ażeby przypłaciły za śmierć najgodniejszej i najlepszej z matek. Art. 4. Nie przestanę tym sposobem mścić się śmierci każdej ofiary, bez litości, na rodzinach tych naczelników, którzy podobne nakazują po-stępowanie. »

Gw.

— Z Alexandryi 1 Lutego. —

Dnia 24 grudnia r. z. sułtan posłał Meh-medowi Alemu firman treści następującej: Do Jaśnie oświeconego Mehmeda Alego, pa-szy i rządcy Egiptu i pogranicznych krajów. Za odobraniem tego szlachetnego firmanu Wasza Wysokość jesteś zawiadomionym jak następuje: W Stambule rezydujący nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister brytań-skiego dworu, lord Ponsonby, mąż wielkiego znaczenia u władców chrześcijańskich narodów z rozkazu swego rządu doniósł nam w nocy dy-plomatycznej, że przed niedawnym jeszcze czasem przez Was ustanowione zwierzchno-ści w Beirust nie tylko kilku kupcom angielskim zakupionego jedwabiu nie dozwolili spro-wadzić na okręty, ale nawet i sprzedającym wzbraniały go na powrót zabrać, tudzież, że takie postępowanie, dowodzące monopolu za-prowadzonego przez Waszą Wysokość, jest pogwałceniem traktatów co z nadwężeniem przyjaznych stósunków między W. Portą a rządem brytańskim handel angielski ograni-cza. Poseł ten zażądał firmanu, w którym-by Wam rozkazano, ażebyście na przyszłość nie ograniczali przedsięwzięć handlowych angielskich poddanych w krajach Waszemu rządowi powierzonych. W późniejszej no-

cie, gdzie powtarza swoje zażalenia, twierdzi, że rządowi jego królewskiej mości kró-la brytańskiego służy prawo żądać firmanu, któryby Was spowodował do niebawnego za-niechania wszelkich wtrącań się do handlu angielskiego w krajach Wam powierzonych. Traktat handlowy między mojem państwem a Anglią stanowi: że anglicy i pod ich flagą żeglujący mogą prowadzić handel w krajach ottomańskich, tudzież że nie wolno stawiać przeszkód angielskim kupcom rozwózającym to-wary nie zakazane, wyjąwszy proch i inne potrzeby wojenne, i że w razie zmian zapro-wadzonych z uszczerbkiem handlu angielskie-go, te jako przeciwne traktatom zawartym, bezzwłocznie zniesione być mają. Przypa-dek ten nastąpił. To co w Beirustaszło, jest widocznym nadwężeniem traktatów istnieją-cych. Oprócz tego powinniście nie zapomi-nać, że większa część anglików trudni się handlem i że naszym jest obowiązkiem nie ścieśniać go pod żadnym względem. Najwyż-szą wolą moją jest zasłonić anglików prze-ciw wspomnianym nieprzyjemnościom i nie-sprawiedliwości która im zagraża i jest prze-ciwną traktatom obowiązującym. W tym więc celu przesyłam niniejszy firman przy odebra-niu którego ze zwykłą roztropnością i mą-drością udzielicie moje rozkazy wszystkim i każdemu w szczególności, kogo to doty-czyć może. Musicie koniecznie i każdemu wzbrońić wtrącenia się do angielskiego han-dlu jedwabiem, zasłaniając i wspierając go wszelkimi sposobami. Dla tejtó przyczyny do Was pisałem i poselałem niniejszy firman, za odebraniem którego zastansujecie się do niego i uwierzycie w święte wyobrażenie, ja-kim jest ozdobiony. Dan 1 dnia Ramazanu w 1251 roku.

GPR.

SPROSTOWANIE.

We wozorajszym Nrze w drugiej prze-działce kolumny, 2gięj pod artykułem Stam-buł, ostatnie wiersze o gazetach niemieckich należą do artykułu o Zjednoczonych Stanach Ameryki północnej.